

SŁOWO

Wilno Wtorek 5 października 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odroczonym do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagraniocę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 89252

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr-u 20 groszy
Opłata pocztowa wierzchnia ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 26
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

„Tielaczycy“ czy fałszywy zachwył.

MOSKWA, 1—X. Etn. Obok największych dzienników ZSSR również inne pisma omawiały szeroko przybycie delegacji litewskiej do Moskwy, zamieszczając ilustracje i pełne sympatii dla Litwy artykuły.

«Wieczernia Moskwa» zamieszcza obszerną biografię p. M. Eleżewiczusa i pisze, że narody Związku Sowieckiego, które przyznały Litwie prawo swobodnego samookreślenia, z jak największym zainteresowaniem śledzą za ekonomicznym i politycznym rozwojem młodej republiki litewskiej. Pokojowa polityka ZSSR nie może nie spoić się z poparciem zestrony rządu litewskiego, który nie wątpi w dobrą wolę Związku Sowieckiego. Osobiste przybycie głowy rządu litewskiego jest jednym więcej dowodem tej głębokiej sympatii i przyjaźni, jakie są podstawą stosunków ZSSR z narodem litewskim. W obecnej chwili to faktyczne stwierdzenie ze strony sąsiadów pokojowej polityki Związku Sowieckiego, jakim jest przyjazd premiera litewskiego do Moskwy, ma szczególną wagę. Traktat gwarancyjny, według pisma, otwiera możliwości tak politycznej jak gospodarczej współpracy pomiędzy Litwą i ZSSR. Oba państwa posiadają wiele wspólnych interesów. Ekonomia Litwy jest bliska ekonomice Związku Sowieckiego, a współpraca gospodarcza z Litwą jest również możliwa i pożądana, jak i polityczna. Traktat gwarancyjny to tylko porządek. Pomiędzy Związkiem Sowieckim i Litwą prowadzone są rokowania o zawarcie układu handlowego, który wzmożni handel ZSSR z Litwą.

„Gudok“ zaznacza, że niezależna polityka, jaką p. Słezewiczus, nie zważając na wszystkie trudności i przeszkody, stwarza obecnie przez obiektywne warunki, prowadzi w swoim kraju, odpowiada interesom zarówno Litwy, jak ZSSR. Oba kraje, chociaż nie stykają się granicami, jednakże dość silnie związane są interesami gospodarczymi i dalszy rozwój tych interesów posłużył bez wątpienia do większego jeszcze ich zbliżenia. Pismo oświadcza, iż przybycie p. Słezewiczusa do Moskwy wzmożni ostatecznie te przyjazne stosunki, jakie panują obecnie pomiędzy republiką litewską i Związkiem Sowieckim.

„Krasnaja Zvezda“ uważa ten wypadek za nadzwyczajny w stosunkach litewsko-sowieckich. Wizyta p. Słezewiczusa różni się zasadniczo od zwykłych wizyt, a to dlatego, że jest owocem niezależnej i sumiennej polityki obu równoprawnych państw względem siebie oraz posiada cechy pokojowości i przyjaźni. Litwa obróci drogę uczciwej i niezależnej polityki względem swego wschodniego sąsiada i dla tego nie może nie być przyjaciółką ZSSR. Zasadniczą podstawą pokojowej polityki Sowieckiej i niezależna polityka Litwy zapewniają dalszą przyjaźń pomiędzy obu krajami na korzyść zamieszkujących je narodów i pokoju w Europie Wschodniej.

Najtańsze źródło zakupów dla mieszkaniec Śniłszek, ul. Kalwaryjskiej, Koszar, Lwowskiej, Krakowskiej i in.
POLECA D. H. Wilno-Kolonjalny
F. WITKOWSKI
Wilno, Kalwaryjska 55.
największe produkty spożywczo-kulinarne oraz WINA krajowe i zagraniczne, LIKIER, WÓDKI monopolowe i sortowe różnych firm — po cenach najtańszych.
Dla pp. Wojskowych i urzędników rabat.

DOKTOR
K. Buszel Karnicka
powróciła i wznowiła przyjęcie od 9—11 g. Targowa 9.

Głos monarchisty
TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I GOSPODARCZY
wychodzi w Warszawie
Adres redakcji:
Warszawa, Wiejska 11. Konto czekowe 63673. Prenumerata kwartalnie 21. 2
Cena pojedynczego numeru groszy 20
Do nabycia w kioskach „Ruchu“

Prasa paryska o rządzie marsz. Piłsudskiego.

PARYŻ, 4. X. PAT. Prasa paryska przyjęła nader życzliwie wiadomość o objęciu przez Piłsudskiego steru rządów. Pisma wyrażają zaufanie w energię Marszałka oraz jego zdolność opanowywania sytuacji. «Figaro» zaznacza iż z naprężoną uwagą śledzi rozwój polityki polskiej tego narodu tak drogiego Francji. «Temps» w artykule wstępnym zaznacza, iż najlepszym wynikiem obecnego kryzysu jest wysunięcie na pierwszy plan Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wypadki dni ostatnich znieśliły Marszałka do oficjalnego przyjęcia odpowiedzialności za czynny rząd. Jeżeli Marszałek Piłsudski zgodził się przyjąć na siebie tę odpowiedzialność, to należy przypuszczać, iż uważa za konieczne działanie osobiste, albowiem bezpośredni jego wpływ pozwoli otrzymać od kraju i Sejmu rzeczy, których inny kierownik rządu nie osiągnąłby nigdy w obecnych warunkach. Po stwierdzeniu, iż ostatni kryzys miał charakter czysto wewnętrzny i nie wywarł ujemnego wpływu na politykę zewnętrzną Polski, która w ciągu ostatnich miesięcy odniosła znaczne sukcesy i wzmocniła się przez przyłączenie Polski do Rady Ligi Narodów, dziennik wyraża nadzieję, iż naród polski nie będzie chciał zmarnować cennego nabytku na terenie międzynarodowym, gdzie zdobył odpowiednie dla siebie miejsce. Dla Polski okres niepokoju minął, obecnie obowiązek odbudowy Ojczyzny winien przemóc wszelkie względy partyjne.

Nieprawdopodobne pogłoski.

WAR-ZAWA, 4. X. PAT. Omawiając rokowania w sprawie uregulowania długu francusko-amerykańskiego „Journal des Finances“, podało wiadomość, jakoby rząd polski zgodził się na rzekomo wysunięty projekt oddania Gdańska Niemcom. Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do kategorycznego zaprzeczenia tej wiadomości.

Echa spotkania Chamberlaina z Mussolinim.

LONDYN, 4. X. PAT. Chamberlain po powrocie do Londynu udzielił współpracownikowi Reutera wywiadu, w którym oświadczył. Moje spotkanie z Mussolinim było raczej spotkaniem się przyjaciół a nie ministrow spraw zagranicznych. Myślę, iż informacje prasy, jakoby spotkanie miało na celu pewien rodzaj przeciw wagi spotkaniu Brianda i Stresemanna. W Livorno omawiano kwestie dotyczące Wielkiej Brytanji i Włoch oraz ważniejsze zagadnienia polityczne Europy. Przekonałem się ku memu wielkiemu zadowoleniu, iż poglądy moje i Mussoliniego są w głównych sprawach zupełnie zgodne. W drodze powrotnej spotkałem się z Briandem i odbyłem z nim serdeczną rozmowę na temat konferencji w Thoiry i Livorno. Podczas spotkania z Briandem nie został ani zawarty, ani zaprojektowany jakikolwiek układ.

B. kronprinz na manewrach.

LONDYN, 4. X. PAT. „Daily Mail“ donosi z Berlina, iż były kronprinz brał udział w trziesięciodniowych manewrach 9 pułku Reichswehry w mundurze porucznika b. gwardji cesarskiej.

Przed konferencją rumuńsko-węgierską.

BUKARESZT, 4. X. PAT. „Pesti Naplo“ ogłasza wywiad z członkiem węgierskiej delegacji do Ligi Narodów gen. Taczosem, który wrócił tu z Genewy. Gen. Taczoso reprezentował w Genewie węgierski punkt widzenia, zwłaszcza w sprawach rozbrojenia. Na pytanie, czy idea rozbrojenia zyskała na znaczeniu wśród członków Ligi Narodów gen. Taczoso, oświadczył, iż idea uczyniła znaczny krok naprzód. Decyzja Ligi Narodów w sprawie zwolnienia konferencji rozbrojeniowej przed wrześniem 1927 roku, oznacza, iż sesja Ligi Narodów nie widzi ani politycznych, ani technicznych przeszkód dla zwolnienia tej konferencji a jedynie brak czasu, jak również duże odległości uniemożliwiają wcześniejsze zwolnienie tej konferencji. Gen. Taczoso zaznaczył w odpowiedzi na pytanie, czy w najbliższym czasie należy spodziewać rzeczywistego przeprowadzenia ogólnego rozbrojenia, iż odpowiedź taką udzieli Liga Narodów w roku 1927 na konferencji rozbrojeniowej. Należy jednak podkreślić, iż konferencja ta w najlepszym razie będzie oznaczać pierwszy etap na drodze ku ogólnemu rozbrojeniu. Większość członków Ligi Narodów stanęła na stanowisku, iż sprawy rozbrojenia i bezpieczeństwa, muszą być rozstrzygnięte łącznie. Liga Narodów liczy na to, iż odbędzie się szereg po sobie następujących konferencji rozbrojeniowych, których zadaniem będzie zbliżenie się do idei powszechnego rozbrojenia.

Przybyła tu delegacja węgierska celem omówienia z rządem rumuńskim szeregu spornych spraw wynikających z konwencji rumuńsko-węgierskiej, zawartej we wrześniu 1925 roku w Budapeszcie. Jak wiadomo konwencja ta dotyczy podziału majątków położonych w strefie, rozdzielonej linią demarkacyjną ustaloną traktatem pokojowym w Trianon.

Niemieccy urzędnicy w Lidze Narodów.

GENEWA, 4. X. (PAT). Jak się dowiaduje, szwajcarska agencja telegraficzna, dotychczas nie mianowano żadnego przedstawiciela Niemiec na stanowisko urzędnika Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów. Doniesienie «Secolo» o mianowaniu Brentana na stanowisko zastępcy sekretarza generalnego jest niezgodnie z prawdą, Niemieccy urzędnicy wejdą do Sekretariatu dopiero w roku 1927.

Kongres Paneuropejski w Wiedniu.

WIEDŃ, 4. X. Pat. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu kongresu paneuropejskiego przewodniczący Couteuhove-Kalergi zawiadomił zebranych iż francuski minister spraw zagranicznych Briand polecił posła francuskiego w Wiedniu wyrazić kongresowi jego sympatię. Depesze powitalne, nadesłał między innymi b. kanclerz Marx, prezydent Massaryk Benes i inni. Następnie wygłosili przemówienia: Politis (Grecja), Wirth Goldscheid, (Wiedeń i Graz) i Huberman (Warszawa), który wygłosił referat o urzędystwie idei paneuropeizmu. Zaznaczył on, iż paneuropeizm należy budować organicznie, nie można poszczególne zagadnienia rozstrzygać z szeregować oddzielnie. Należy powziąć ideę związku celnego, jako pierwszy krok na drodze ku utworzeniu paneuropu. Próba utworzenia takiego związku musi być podjęta równocześnie z wprowadzeniem w życie związku politycznego, albowiem otwarcie granicy bez utrzymania związku politycznego równa się rozbrojeniu przemysłowemu bez posiadania gwarancji pokoju. W celu urzędystwienia idei paneuropu, należy unikać wszystkiego co jest skonsolidowaną utopią i szlachnością. Dziś popołudniu obradowała komisja go podarza i intelektualna kongresu paneuropejskiego. Ze strony Polski brał udział w komisjach konsularnych dr. Edward Neuman — w komisji gospodarczej i Edmund Parnes w komisji intelektualnej. Dziś wieczorem kanclerz austriacki Rameck wyjdzie na cześć uczestników kongresu przyjęcie w Schenbrunn.

Wypadek samochodowy.

GDYNIA, 4—X. Pat. Wczoraj o godz. 5 ej popołudniu zdarzył się tu nieszczęśliwy wypadek. Samochód prywatny przejechał przechodzącego ulicą Portową wiceprezesa sejmu gdańskiego p. Spletta. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej w Gdyni, ten sam samochód odwiózł p. Spletta do szpitala w Wejherowie, gdzie po otrzymaniu ostatnich sakramentów życie zakończył. W tej sprawie wszczęte zostało śledztwo urzędowe. Szofer został aresztowany. Zastępcą komisarza generalnego w Gdańsku, Zaleski wystosował do prezydium Sejmu pismo z kondolencją z powodu zgonu s. p. Spletta.

Druga oferta zgody i współpracy.

Powiedział mi ktoś życzliwy zdanie, że po jaskrawym stanowisku które zajęło Słowo wnel po przewrocie majowym, później przeważył się przez szpalty naszego pisma cień apatji. Nie wiem, może było to słuszne. Uznając zasadę nie widzieliśmy wykonania, zaś widzieliśmy ludzi.

Dziś nastąpiła chwila kiedy szlendar nasz tryumfalnie podnieść możemy na szczyt masztu. Nie dlatego tylko że wszedł do gabinetu p. Meysztowicz, że weszło tam dwóch konserwatystów wileńskich. Lecz w zasadzie rządów pozasejmowych chcieliśmy widzieć negację, chcieliśmy widzieć myśli twórczą. Pierwszą wyrażał w do stałecznej ilości gabinet p. Bartla, Dągiel mu brakowało.

Gabinet marsz. Piłsudskiego różni się od gabinetu poprzedniego dodatnio pod dwoma względami. Raz, że na czele rządu stanął istotnie ten, od którego kierunku polityki polskiej naprawdę zależy. Marsz. Piłsudski podniósł przybicie.

Dziw, że dopiero teraz, dopiero w gabinecie obecnym uwidoczniła się myśl, którą w swoich wywiadach po przewrocie wypowiedział marsz. Piłsudski. Hasło solidarności różnych kierunków myśli politycznej. W gabinecie p. Bartla nie było tego. Poza ministrem wojny, który nie reprezentował kierunku politycznego, lecz był samą sobą — fizjonomją gabinetu p. Bartla była aż nadto jednostronna. Był to klub pracy, rozrośnięty nadmiernie w stosunku do swego znaczenia w kraju. 50 proc. członków stronnictwa pracy znalazło się w gabinecie. Byli tam dobrani naprawdę i członkowie innych kierunków, lecz były to jednostki bez znaczenia. Cała inteligencja gabinetu p. Bartla, sam p. Bartel, p. Stanisławski byli to ludzie ze stronnictwa pracy.

Dziś wstąpił do gabinetu p. Meysztowicz talent polityczny klasy pierwszej. Pan Meysztowicz jest przedstawicielem ideologii autentycznie — prawniczej, lecz ani w jednym szczególe nie dotykającym ideologii emdeckiej. Siadł, gdy jako polityczny referent walnego zjazdu ziemian w dniu 8 września zeszłego roku wygłosił swe świetne przemówienie o ideologii ziemiankiej, zostało one umieszczone w prasie prawniczej z lukami i opuszczeniami w miejscach najbardziej istotnych, zasadniczych i programowych. Przemówienie to, które naprawdę było prawdziwym programem prawnicy zostało zgłoszone, zostało przemilczane przez prasę pseudo-prawniczą.

Dewizą gabinetu obecnego może być: „patryjoci polscy ponad partiami podają sobie ręce“.

Tutaj poruszyć można nawet nominację p. Moraczewskiego. Socjalistę w gabinecie zawsze będziemy uważali za niebezpieczeństwo, na które oczu nie zamykamy. Lecz zupełnie co innego był udział p. Moraczewskiego w rządzie p. Skrzyńskiego, a zupełnie co innego teraz. Rząd hr. Skrzyńskiego był to kłótniowy kongres międzypartijny: Zdanie każdego ministra było ważne jako zdanie zupełnie niezależnej potęgi. *Volunté* każdego z członków gabinetu nie było radą, lecz było ultimatum. Dziś każdy minister jest naprawdę tylko ministrem nie delegatem odrębnej i samodzielnej polityki. Dziś premier jest naprawdę kierownikiem, a nie zawodowym uzgodzicielem poglądów.

Po-dru-gie min. Moraczewski w gabinecie hr. Skrzyńskiego był przedstawicielem stronnictwa P. P. S. Dziś jest tylko panem Moraczewskim. Aż nadto wyraźnie stwierdza to *Robotnik* w swoim artykule niedzielnym. Czytamy tam, że ani za gabinet, ani za działalność p. Moraczewskiego P. P. S. żadnej odpowiedzialności nie bierze.

Wreszcie po trzecie nie chcemy, na nikogo pokazywać palcem, lecz niewątpliwie, gdyby prawica Sejmowa więcej okazała zrozumienia dla ugodowych i ponadpartyjnych tendencji marsz. Piłsudskiego, dla jego hasła solidarności narodowej wobec naciągających niebezpieczeństw zewnętrznych, — możeby dzisiejszy premier nie potrzebował apelować do współpracy dawnego swego przyjaciela p. Moraczewskiego.

Wywiady marsz. Piłsudskiego po przewrocie majowym, w których oświadczył on, że przewrót majowy nie odbył się w imię hasła socjalistycznych i że budowa Polski orientować się będzie na dążącą do równowagi społecznej Europie zachodniej — były wielką ofertą współpracy skierowaną do prawicy. Prawica Sejmowa ofertę odrzuciła. Nietylko związek ludowo-narodowy, lecz i inni nie ustawali w złościwej, dokuczliwej, hałaśliwej krytyce marsz. Piłsudskiego. Związek ludowo-narodowy zwał za Rząd Bartla, p. Stroński głosił nieologiczną formułę popierania p. Bartla, a zwalczania marsz. Piłsudskiego, podczas gdy wiadomem było, że rząd p. Bartla istnieje wyłącznie z woli marsz. Piłsudskiego.

Zw. ludowo-narodowy nie cofnął się nawet przed *infamją*. Infamją bowiem nazywamy, a z nami nazywa cała uczciwa Polska, — szerzenie przez prasę endecką pogłosek i insynuacji, jakoby marsz. Piłsudski przygotował napad na Litwę Kowieńską. Pogłoski te były szczone wyrażone, czasami na pierwszej stronie *Gazety Porannej Warszawskiej*. Było to wierutne kłamstwo, lecz ponieważ wychodziło ze szpalty prasy polskiej, organu wielkiego stronnictwa, podrywało zaufanie zagranicy do państwa polskiego, do naszej polityki, do naszego pieniądza. Trudno o bardziej antypaństwową, bardziej bolszewicką robotę. Mamy nadzieję, że nie będzie jej tolerować znany ze swej energii i odwagi cywilnej obecny minister sprawiedliwości.

Mianowanie dwóch wyraźnych konserwatystów ministrami uważać należy za drugą ofertę współpracy złożoną przez marsz. Piłsudskiego całej prawicy polskiej.

Uważamy że tej oferty odrzucić nie należy. Zbyt poważne niebezpieczeństwa grożą państwu, aby zwalczać nadal człowieka o największej w Polsce popularności dla zastarzanych animozji personalno-partyjnych. Nominacją dwóch konserwatystów wileńskich dowiódł marsz. Piłsudski, że jego hasła solidarności narodowej i pokoju międzypartyjnego są szczerze. Konserwatyści wileńscy są właśnie najbardziej ortodoksyjnymi konserwatystami w Polsce, pojmując konserwatyzm nie jako kompromis, lecz jako obronę stałych i niewzruszalnych zasad. Nietylko uważamy, lecz i wierzymy, że ta oferta odrzucona nie zostanie. Gdyby było inaczej, nominacja pp. Meysztowicza i Niezabyłowskiego zamiast symbolizować rękę wyciągniętą do zgody, symbolizowałaby zacznie kilof walący w jedność obozu prawnicy w Polsce. Za namipójdzie ziemiaństwo pójdą sfery gospodarcze, pójdzie wszystko co jest elementem statyki społecznej, w obozie opozycji pozostanie sztab zawodowców partyjnych i szeregi bezrobotnych agitatorów.

Cot.

Zamiast TRANU
Jecorol
Magistra A. Bukowski
Syrup o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielkiej. Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Uwaga: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski“ i marką ochronną — trójkąt ze statywem.
Wystrzegać się naśladowictw.
Reg. Min. Zdr. Publ. Nr 214.

Komunikat Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej.

W dniu 3 Października r. b. miało miejsce w Postawach zebranie organizacyjne powiatowego Koła Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej w powiecie Postawskim.

Na zebranie przybyli z Wilna p. Michał Obieziński, kierownik działu gospodarczego w Zarządzie Głównym O. Z. P. P. i hr. Jan Tyszkiewicz, wiceprezes Zarządu Głównego. Przewodniczył obradom p. Oskar Wińca, prezes Postawskiego oddziału Kresowego Zw. Ziemian.

Po wysłuchaniu referatu p. M. Obiezińskiego i J. Tyszkiewicza oraz szeregu przemówień, zebrali postanowili zawiązać Koło Powiatowe i przystąpił do wyborów Zarządu. Do Zarządu Postawskiego Koła Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej wybrani zostali: pp. Oskar Wińca, Dr. Józef Krukowski, Dr. Władysław Chudziński (prezes) i Józef Trzeciak.

Zebrańie uchwalilo przesłać p. Aleksandrowi Meysztowiczowi przesłowi Rady Naczelnej Org. Z. P. P. telegram z życzeniami owocnej pracy dla dobra Państwa na odpowiedziałnym stanowisku ministra sprawiedliwości.

Sejm i Rząd.

P. Młodzianowski.

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł. Słowa). Dotychczasowy Min. Spraw Wewnętrznych gen. Młodzianowski obejmie jedno z województw kresowych prawdopodobnie województwo Białostockie. W niektórych kołach kolportowana jest pogłoska, że p. Młodzianowskiemu proponowane było objęcie województwa lwowskiego.

Zaległości podatkowe.

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł. Słowa). Dotychczasowe zaległości podatkowe wynoszą 175 milionów, z tej sumy na podatki odroczone przypada 48 milionów, a na opóźnione 106 milionów. Największą sumę stanowią zaległości z opłat stempelowych gdyż aż 49 milionów następnie z podatku gruntowego 31 i po atku przemysłowego 39 mil.

Nowy Komisarz Rządu na m. Warszawie.

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł. Słowa). Na miejsce gen. Sławoj Składkowskiego mianowanego ministrem Spraw wewnętrznych mianowany został p. Jaroszewicz, który objął w dniu dzisiejszym urządowanie.

P. P. S. o nowym rządzie.

CKW PPS zatwierdził uchwałę klubu PPS z dn. 1 bm. W ten sposób władze partyjne stwierdziły, iż pos. Moraczewski wstąpił do rządu bez porozumienia się ze stronnictwem a więc na własną odpowiedzialność i że stronnictwo nie bierze odpowiedzialności za jego udział w rządach.

PPS ustosunkuje się do rządu marszałka Piłsudskiego rzeczowo, zaletnie od programu jego rządu i jego prac. Za najważniejsze uważa PPS w chwili obecnej walkę z drożyzną i bezrobociem jak również zaspokojenie słusznych żądań pracowników państwowych.

Min. Zaleski u prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 4—X. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego, który złożył sprawozdanie z podróży swej do Genewy i Paryża.

Pożegnanie ustępujących ministrów.

WARSZAWA, 4—X. Pat. Dnia 2 bm. nastąpiło oficjalne pożegnanie ministra sprawiedliwości prof. Makowskiego. Dnia 4 bm. o godz. 11 rano objął urządowanie nowy minister sprawiedliwości Meysztowicz.

Dnia 4 bm. o god. 10 rano w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych odbyło się w obecności wszystkich urzędników pożegnanie ustępującego ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego, oraz powitanie jego następcy ministra Składkowskiego.

ECHA KRAJOWE

Rada Opiekuńcza Kresowa—jej cele i zadania.

Przemówienie wyborcze przez członka ROK p. Michała Obiezińskiego w d. 2 października w m. Głębokiej na Zjeździe nauczycieli szkół powszechnych, pow. Dziśnieński.

Szanowne Panie i Panowie! Inteligencja Wileńska zgrupowana przy Radzie Opiekuńczej Kresowej przesyła pozdrowienie Wam, Panowie, jako przedstawicielom inteligencji wileńskiej.

Jednocześnie składa podziękowanie p. Inspektorowi Jaworkowi za zaproszenie organizacji naszej na dzisiejszy zjazd nauczycieli, a przez to dając możliwość przedstawienia panom celów i zadań, które kierują Radą Opiekuńczą Kresową.

R. O. K. rozpoczęła swoją działalność dwa lata temu na mocy statutu zatwierdzonego przez M. Spr. Wew. z siedzibą zarządu w Wilnie. Celem jej jest, jako instytucji polskiej, noszącej pomoc ludności przy odbudowie kraju i dążeniu do wzniesienia i rozwoju normalnego życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w województwach wileńskim, Nowogródzkim i Poleskim. Działalność T-wa podług statutu polega na: 1) porozumieniu się z Rządem w sprawach potrzeb ludności, komunikując mu wszelkie niezbędne wiadomości i dane; 2) dążeniu w zakresie pracy ekonomicznej do rozwoju i unarodowieniu handlu i przemysłu przez popieranie ewentualnie powołanie do życia organizacji mających na celu podniesienie dobrobytu szerokiej mas ludności wileńskiej i miejskiej; 3) organizowaniu w zakresie prac kulturalnych odczytów, bibliotek i czytelni, kolportażu książek i pism, domów ludowych, kursów wieczorowych dla analfabetów i w ogóle popieraniu wszelkich dążeń i urządzeń mających na celu szerzenie oświaty i kultury polskiej.

W celu ułatwienia T-wu pracy w kraju powołuje ono do życia koła powiatowe, parafialne lub gminne i miejskie, działające w porozumieniu i pod kierunkiem zarządu głównego w Wilnie.

Pierwsze miesiące egzystencji R. O. K. poświęciła pracom organizacyjnym, mającym na celu zdobycie środków pieniężnych. W tym celu nastąpiło porozumienie się z szeregiem Wileńskich Banków, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, instytucji społecznych, które wstępując do Rady zadeklarowały składki miesięczne. Równocześnie z tem rozpoczęło się przyjmowanie członków.

Główną uwagę R. O. K. zwróciła na nawiązanie kontaktu z prowincją i w tym celu byli wysłani dwaj delegaci, których zadaniem było zaznajomienie prowincji z celami i dążeniami R. O. K.

Delegaci, mając instrukcje opracowane przez zarząd dla kół powiatowych, parafialnych i gminnych wraz z regulaminem dla Domów Ludowych, propagowali wprowadzenie tych zamierzeń w życie.

Dotychczas powstały koła gminne w Mosarzu, Wojstomiu, Ili, Danuszewie, Gródku, Kościelnicach, Żodiszkach, Komajach, Kobyniku, Swirze, Solach; i Domy Ludowe w Mosarzu, Łodoszach, Ili, Wojstomiu, Danuszewie i Spichliu.

Powstające domy ludowe otrzymały zapomogę od R. O. K., która

pokrywała połowę i niekiedy 3/4 kosztu urządzenia domu. Oprócz tego każdy dom otrzymał bibliotekę i gazetę.

Jak, panowie widzą, główną uwagę poświęciliśmy prowincji i organizowaniu domów ludowych.

Aby powstające domy ludowe miały podstawy istnienia i rozwoju przedewszystkiem trzeba skupić ludzi, rozumiejących potrzebę zrzeszenia się, ludzi z inicjatywą i z nich stworzyć koło.

Tworzenie domu ludowego już jest następnym etapem i wynikiem przemysłowego planu powziętego przez koło. Koło Rady Opiekuńczej które zdecydowało się na założenie domu musi na ten cel przeznaczyć jakieś środki. Więc czy to w postaci gotówki, czy też budynku wymagającego remontu. Główny Zarząd Wileński dopomaga do wykonania planu przez asygnowanie części przewidzianych kosztów.

Z chwiłą kiedy dom już powstał, kiedy organizacja poczuła się niezależnym gospodarzem na własnym gospodarstwie rozpoczyna się praca twórcza, więc przedewszystkiem możliwość przyjęcia prelegenta z pogadanką o potrzebie założenia koła rolniczego, spółdzielni kredytowej, czy też spółdzielni handlowej lub mleczarskiej spółkowie. Dom Ludowy jest ogniskiem które promieniuje na najbliższą okolicę inicjatywą wszelkich poczyną społeczno-gospodarczych, tworzy jednocześnie to ciepło które ludzi dotąd chodzących różnymi drogami zbliża.

W Wilnie mamy organizacje których celem jest zakładanie kas spółdzielczych, spółdzielni handlowych i mleczarskich.

Tempo tych prac z roku na rok się zwiększa. Jednak aby nowopowstające organizacje miały zapewnione powodzenie, aby rokowały rozwój i nie były papierowymi tworami, potrzebna jest przed tem przygotowawcza praca duchowa która by dawała pewność, iż ziarno padnie na glebę urodzajną. Idąc po tej drodze rola domów ludowych ma ogromne znaczenie. Przy obecnych skomplikowanych warunkach prawnych i politycznych, dom ludowy winien dążyć do zorganizowania porad prawnych dla dania ludom elementarnych wyjaśnień i k-mają postępować, aby w ten sposób obronili ludzi mniej oświeconych od wyzysku rozmaitych ciemnych doradców żerujących na nieświadomości ludności często z wielką szkodą dla państwa, z obniżaniem powagi urzędnika państwowego.

Pogadanki z higieny mają wielkie znaczenie w uświadomieniu ludności większej jak ma się uchronić od chorób i jak ma je zwalczać.

Zorganizowanie czytelni przy domu, orkiestry, przedstawień amatorskich i sportu wpływa na rozwijanie i podnoszenie kultury ludu. O tem jak ma znaczenie sport w domach ludowych prowadzonych przez R. O. niech służy wyjątek z raportu jednej z kierowniczek domu, który pozwolił sobie drzytyczyć: „Biorąc pod uwagę

znaczenie i wpływ sportu który wprowadziliśmy w postaci piłki nożnej i gier ruchomych na świeżem powietrzu, należy zaznaczyć, iż ta zdrowa i piękna forma ekspansji należy skierować i dale ująć brutalnej energii która cechuje wiejską lutejszą ludność tak skłoną do urządzania bójek, ot tak dla samej przyjemności bicia się.

Zaznajomiwszy Panów z ogólnymi metodami naszej pracy nie dałbym całokształtu, jeżeli bym nie wyjaśnił rzeczy najważniejszych w każdym czynieniu jeżeli ma być on twórczym. Chodzi mi o przewidzianą ideę naszej pracy.

Aby ideę tą wyjaśnić trzeba się cofnąć o kilka lat wstecz, aż do chwili tworzenia się odrodzonego naszego Państwa.

Na pytanie kto odpowiada za losy w nowoczesnym państwie—zwykliśmy słyszeć odpowiedź: cały naród.

Odpowiedź ta jest słuszną w państwach o wysokiej i starej kulturze, jest już szablonową formułką w państwie o niższej kulturze, a zupełnie pustym frazesem w zastosowaniu do warunków panujących w Województwach Wschodnich, które pod względem kultury stoją nawet niżej od sąsiadujących z nami prowincji Białostockiej i Białej, gdzie już przed wojną działały ziemstwa.

Na pytanie więc kto odpowiada u nas na Ziemiach Wschodnich za losy państwa może być tylko jedna odpowiedź: inteligencja. Ze smutkiem jednak stwierdzić należy, iż wśród niedomagań trapiących Ziemię Wschodnią na plan pierwszy wysuwa się choroba bezczynności inteligencji w pracach społecznych. Ta sama inteligencja która w ostatniej wojnie przeżyła tyle krwi, skądając w ofierze życie, nie woli zdobyć się na wyrażenie woli żyjącej przy zakładaniu podwalin własnego państwa—woli która winna stać się zdrowiem państwa Choroba ta pochodzi z nadmiernej wiary we wszechmoc państwa, które w pojęciu naszej inteligencji powinno przez swoje organa sprostać wszystkim potrzebom i zadaniom.

Po za przesadą wiarą w Państwo, jeszcze tu na Ziemiach Wschodnich wśród naszych szczepów sił kulturalnych rozbitych bez sensu przez partyjniactwo, indywidualizm polski i zwykłe karłowatość panuje bezkrytyczna wiara w moc idącą z Warszawy od której stale oczekując pomocy usypiamy naszą energię i czujność.

Wychodząc z powyższych założeń Rady Opiek. Kresowa jako wytyczną swjej pracy przyjęła:

1. Rachowanie tylko na własne siły przez budzenie energii i czujności w społeczeństwie Wileńskim i inteligencji miejscowej, która winna zapełnić szeregi naszej organizacji.

2. Nawiązanie kontaktu z ludnością wiejską, przez współpracę na gruncie społeczno-ekonomicznym, z usunięciem tego co się nazywa „robotą polityczną” w utartym znaczeniu t. j. agitacją, której dalszym czy bliższym celem są wybory do Sejmu czy do ciał samorządowych, lub do instytucji gospodarczych.

3. Wprowadzenie w życie zasady współpracy klas dla stworzenia nowej wartości społecznej na wielką skalę.

Nie tworząc partii politycznej zawarcie całego programu w jednym słowie: Polska.

W zgrupowaniu miejscowej dele-

Groźby rządu kantońskiego.

SZANGHAI, 1—X Pat. Minister spraw zagranicznych rządu kantońskiego zawiadomił korpus konsularny, iż statki cudzoziemskie nie będą mogły zbliżyć się w nocy do miejscowości, gdzie proklamowano stan wojenny.

Wyrok śmierci w Mińsku.

W dniu 27 ub. m. odbyła się w Mińsku w Najwyższym Trybunale B. S. S. R. rozprawa przeciwko dwóm polakom: Kazimierzowi Jurkiewiczowi, synowi Jany zamieszkałemu we wsi Orlowicz, obwodu Samochrabowiczskiego oraz Józefowi Kartagowi, synowi Eugenjusza zau w tej samej wsi, podlegających o uprawnienie akcji szpiegowskiej na rzecz Polski, oraz sabotażu władzy sowieckiej. Po całodziennym przewodzie sądowym, sąd uznał obu oskarżonych za winnych przypisywanej im zbrodni i skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w dniu 29 ub. m. o godz. 5 rano.

W TYCH DNIACH ZOSTANIE OTWARTY przy ul. Mickiewicza 7

oddział warszawskiego wykwińskiego Obuwia firmy „Leon”



Wszelkowiato znana fabryka czekolady

SAROTTI
kakaó

Sp. Akc.

podjęła się produkcji

które ukazało się w sprzedaży w 2-ach gatunkach

I gatunek „SAROTTI” — KAKAO.

II „KONSUM” — KAKAO.

Obydwa gatunki swoim wyśmienitym smakiem, delikatnym aromatem, oraz zawartością tłuszczu i pożywnością przewyższają wszystkie dotychczasowe gatunki zagranicznego kakaó.

Żądać we wszystkich poważniejszych sklepach kolonialnych i spożywczych. Jeneralna reprezentacja na Wilno i okolice

Spółka Wileńska „Handel Importowy” z ogr. odp.

Wilno, ul. Zawalna 27. Tel. 746.

Otwarcie linii kolejowej Kalety-Podzamcze.

KATOWICE 4 X PAT. W niedzielę dnia 3 października o godz. 21 p. Ministerstwa w towarzysze p. ministra handlu Kwiatkowskiego, p. ministra komunikacji Romońskiego oraz szeregu wyższych urzędników i przedstawicieli prasy wyjechał z Warszawy na otwarcie nowoobudowanej linii kolejowej Kalety—Podzamcze. O godz. 7 min. 10 rano pp. ministrowie przybyli do Podzamcza, właściwego punktu wyjścia nowej linii łączącej Poznań z Katowicami z pominięciem Korytarza Kluczborskiego i stanowiącej pierwszy etap na drodze do połączenia Zagłębia węglowego z morzem. Po śniadaniu pp. Ministrowie w towarzysze wiekierownictwa budowy nowej linii wyruszyli na zwiedzenie prowadzonych robót. Minie więcej na połowie drogi w pobliżu wsi Jaworino odjechała się właścicielka uroczystości otwarcia nowej linii. W miejscu tem przybrał flagami i zielenią oczekiwał reprezentanci miejscowych władz, duchowieństwo i ludność.

Wódt podniósł nastroje ks. kanonik Przygodzi z Wielunia poświęcił nową linię poczem w serdecznych słowach w imieniu miejscowej ludności dziękował Rzeczpospolitej Polskiej za ten wielki dar. Następnie zabrał głos p. minister Bartel, który między innemi zaznaczył, iż na dzieło to złożyły się wysiłki wielu osób, których zasługi szczególnie podkreślił. O godz. 12 min. 15 punktualnie pociąg ruszył po krótkich przystankach na mostach, przybył na stację Herby Polskie. W pociągu p. minister przyjął przedstawicieli prasy, którym udzielił wywiadu w sprawie nowoobudowanej linii. W wywiadzie tym p. minister zaznaczył, iż narazie ukończono budowę jednego toru na przestrzeni 115 km, przyczem mosty oraz przepęsy są przygotowane budowę dwóch torów. Całkowite otwarcie nowej linii przewidziane jest w dniu 1 stycznia 1927 roku.

Następnie pociąg, w którym jechał p. min. Romoński zatrzymał się na stacji w Tarnobrozie Górach gdzie ministra powitały delegacje kolejarzy z orkiestra i szalandami. O godz. 20-tej w hotelu Savoy odbył się obiad na cześć ministra wydan przez wojewodę kaskiego. O godz. 22 min. 15 minister wyjechał do Warszawy.

Próbnny alarm garnizonu wileńskiego.

W poniedziałek dnia 4 b. m. o godz. 735 władze wojskowe bez uprzedniego zawiadomienia o tem ludności cywilnej urządziły próbnny alarm całego garnizonu wileńskiego, dając o tem znać dwoma wystrzałami armatnimi, oraz pobudką na ulicach miasta. Według relacji ze stron wojskowych, próba alarmu wypadła nadspodziewanie pomyślnie — bowiem około 95 proc. oficerów i podoficerów zawodowych—oraz szeregowych w piętnaście minut po ogłoszeniu alarmu zgodziło się do swoich oddziałów macierzystych. Zaznaczyć należy, że alarm ten nieobwieszczonej i nieprzeprzuty wywołał wśród ludności liczne komentarze—o rewolucji, wojnie i t. p.

LEKCJI rysunku i malarstwa

udziela artysta malarz W. Dunin-Marcinkiewicz inf. i zapisy w „Domu sztuki” Mickiewicza 23 (D. H. Mieszkowskiego) od g. 5—6 i pół pp

Odoorono

Nowy, nadzwyczajny wynalazek amerykański przeciwko nadmiernej potencji siły. Żądać wszędzie. W.Z.P. Nr 29, Wilno, dn. 2 VI 1926 r.

Jubileusz Czesława Jankowskiego.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI.

Uroczystość 50-lecia pracy pisarskiej i służby publicznej Czesława Jankowskiego zapoczątkowania w przededniu wręczeniu mu orderu Odrodzenia Polski, rozpoczęła w dniu 2-go października mszą świętą odprawioną w kaplicy Ostrobramskiej przed cudownym obrazem Matki Boskiej. Mnóstwo osób.

W południowych godzinach cały szereg przyjaciół i kolegów Jubilata składał mu powinszowania i życzenia w mieszkaniu jego prywatnym przy ul. Zygmuntowskiej. Kwiatów sporo napłynęło wraz z gośćmi.

Wieczorem, przepięknie udekorowana zielenią przez zastępcę ogrodnika miejskiego p. Michałowskiego i firmę ogrodniczą Moczulaka dolna sala hotelu St. Georgesa niezwykle przedstawiała widok. Do „biesiady” (jubilat wyjednał u Komitetu tę właśnie nazwę, zamiast bankietu) zasiadło przeszło sto osób z p. wojewodą Raczkiewiczem i ks. biskupem Michalkiewiczem na czele. Śmiało wyrazić się wolno, że nigdy jeszcze nie widziano w Wilnie prywatnego zgromadzenia, u jednego stołu, gdzieby wśród elity inteligencji zasiadli obok siebie przedstawiciele wszystkich stanów, wszystkich kierunków politycznych i wszystkich narodowości. Skupiło się to „całe Wilno” nie dookoła fenomenalnego talentu; skupiło się dookoła zaiste fenomenalnego człowieka, który nie odstępował nigdy ani na cal jeden od swej mocnej i niepowspędzanej indywidualności duchowej, potrafił zaskarbić sobie szacunek i cześć — wszystkim.

Nie wylizyć imiennie wszystkich obecnych. Oto obok wojewody i pasterza generał Pozerski i wiceprezy-

Czesławowi Jankowskiemu—część!

Prezes Bukowski odczytał mógł małą tylko część wielkiego mnóstwa nadesłanych telegramów i listów, rozpoczynając od serdecznej depeszy z Paryża córki Jubilata p. Ireny Jankowskiej.

Poczem przemawiali kolejno, p. wojewoda Raczkiewicz w imieniu rządu w podniosłych słowach malując zasługi Jubilata; ks. biskup Michalkiewicz składał nacisk na tylokroć przez Jubilata okazaną pomoc Kościołowi, wiceprezydent Łokuciewski, w imieniu miasta, prezes Gieczyński, w imieniu ziemianstwa, konsul Donas w niezmiennie ciepłych słowach nie wahając się w imieniu swego rządu pozdrowić Jubilata. P. K. Achmatowicz w przesłannym skonstruowanym i wygłoszonym barwnym przemówieniu dał wyraz uczuciom najżywszej sympatii Tatarów dla Jubilata, ks. szambelan Wiskont mówił o szacunku żywionym dla niego przez Litwinów, p. Br. Umiasłowski w serdecznych przemawiał słowach jako Oszmianczuk, wynosząc wysoko, dzieło Jubilata „Powiat Oszmianki”, jedyną tego pokroju pracę w piśmiennictwie naszym. P. Michał Józefowicz głos zabrał w imieniu Syndykatu Dziennikarzy; p. Romer-Ochenkowska odczytała adres Związku Literatów; przemówił po białorusku p. Pawlukiewicz, dyrektor Korołek, dr. Szabad, mnóstwo ziemian, p. Sumerokowa, dyr. Juliusz Osterwa, dr. Minkiewicz, szef sekcji finansowej Magistratu Br. Chadyński, Br. Umiasłowski, przedstawiciel społeczeństwa białoruskiego Pawlukiewicz, członkowie zarządu Syndykatu Dziennikarzy i zarządu Związku Literatów, wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Mińskich, dyrektorowie banku Uniechowski i Minkiewicz etc. etc.

Diugi szereg toastów rozpoczął przewodniczący Komitetowi jubileuszowemu prezes Syndykatu Dziennikarzy Polskich p. Konstanty Bukowski. Przypomniałszy „jak trudno było na to zaszczytne miejsce za tym biesiadnym stołem Jubilata doprowadzić”, mowa położył nacisk na wpływ niematy, który wywiera wśród społeczeństwa osobistość tego pokroju i temperamentu, co Czesław Jankowski, i zakończył przemówienie swoje słowami: „Bóg ci zapłać drogi nasz Jubilate! Obysmy jaknajdłuż mogli mieć Ciebie w swoim gronie tu w naszym Wilnie! Nie wątpię, że będzie Ci dana możność pracowania i pisania bez troski materialnej o jutro, bez nadrywania, jak dotychczas sił ciężką pracą zarobkową. Pogoda ducha i radość życia, któremi nas poiesz, niech przez długie jeszcze lata życia będą Twoim udziałem!

Przesłany Czesławowi Jankowskiemu—część! a ileż to mówił tysięcy, ba milionów ludzi czytało to, co Czesław Jankowski napisał! Na te wspomnienia osobistych osnuł swe przemówienie dr. Dembowski.

Jubilat pomimo, iż oświadczył, że stoi bezbronny wobec takiego zgromadzenia, albowiem niema przy boku spady swojej—pióra, „dokaż jednak nielada sztuki krasomówczej” potrafił odpowiedzieć w jednym przemówieniu. W dwudziestu mówcom. Takim, przytomnością umysłu, werwą, serdecznością, dowcipem i wdziękiem ujął wszystkich. Zakończył, wznosząc toast w ręce gospodarza zebrania, preza ks. Bukowskiego, za pomyślność i szczęście Rzeczypospolitej; oby się w niej pleniły—rzeki—powszechna zgoda, powszechny dobrobyt, powszechnie zadowolenie!.. Niech żyje Polska potężna i szczęśliwa!

Hucznymi oklaskami zawtórzono temu pięknemu, ostatniemu akordowi biesiady, która na długo, bodaj na zawsze zostanie w pamięci uczestników.

Natychmiast od stołu udano się do górnej sali, gdzie już gromadzili się goście rautowi. Wkrótce liczbą osób wzrosła do przeszło trzystu. Nastąpiło wręczenie Jubilatowi pamiątkowego adresu wspaniale w skórze oprawionego. Na dalszych kartach setki podpisów tworzą istotny obraz całego obecnego Wilna... Piękna, wspaniała pamiątka! Adres odczytał przed wręceniem na głos, p. Wanda Niedziałkowska—Dobaczewska, sama wysoko utalentowana poetka.

Pp. Hendrichówna i Targowska, oraz dyr. Ludwik ślicznym śpiewem przy fortepianie urozmaicił raut. Przygrywał też słynny kwartet Georg'a.

Zaczęto rozchodzić się około pierwszej po północy. Urządzenie całej uroczystości, przez Komitet powożach

ne i żywe zjednało sobie uznanie. Sprawność i umiejętność, z jakimi wszystko zaaranżowano, podnoszone z najszerzszym zadowoleniem. Nastroj panował serdeczny; najmniejszej sztywności nie było; w każdym odczuciu się czuło się impulsywną serca potrzebę. Śmiało wyrazić się wolno: całe Wilno odświeżyło prawdziwie radośnie dzieło jubileuszu Czesława Jankowskiego.

TELEGRAMY I LISTY.

Pozdrowienia swoje nadesłali Jubilatowi bądź telegraficznie (ogółem 138 depesz) bądź listownie następujące osoby.

J. E. ks. arcybiskup metropolita Jambrowski za pośrednictwem swego kapłana ks. W. Meysztowicza.

J. E. ks. arcybiskup metropolita Edward baron Ropp z Warszawy.

Generał Lucjan Żeligowski („Wielce szanownemu i kochanemu jubilatowi zasyłał najlepsze życzenia”), minister Witold Staniec, minister Aleksander Meysztowicz z małżonką, Walery Roman, b. Delegat Rządu z małżonką, generał Stefan Mokrzecki b. prezes Komisji Rządowej Litwy Środkowej, minister Erazm Piłt z małżonką („Z wdzięcznym wspomnieniem długiej, drogocennej współpracy pańskiej w „Kraju”, z hołdem dla natchnionego poety i gorącego obywatela Polski, z podziwem dla niewyczerpanej twórczej działalności pańskiej pod hasłem: trzeba z żywym napróżd iść, z zapewnieniem wiernej przyjaźni...”), minister Marcell Szarota b. poseł w Wiedniu, Klajpedzie i Charkowie, z Paryża, J. M. rektor Marjan Zadziechowski, prezes wil. Sądu Apelacyjnego Restytut Szamorok, dyrektor Kazimierz Okulicz („... wyrażając podziw dla ogromu pięćdziesięcioletniego dorobku literackiego i publicystycznego oraz działalności społecznej...”), Adolf Kopeć

Delegat Prokuratorji Generalnej w Wilnie, Alfons Parczewski b. rektor, Zygmunt Kowalewski starosta oszmiański (w imieniu własnym i powiatu Oszmiańskiego), dyrektor Józef Giejszt z Warszawy, minister Grabowski naczelnik wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Władysław Holownia z Łucka b. prokurator wileński.

Posłowie Aleksander Zwierzyński i F. Raczkowski.

Związek Syndykatów Dziennikarzy Polskich (prezes Zdzisław Dębicki, Syndykat Dziennikarzy Warszawskich (prezes Z. Dębicki), Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy polskich w Warszawie (prezes Leopold Słafi, sekretarz St. Jarkowski, Syndykat Dziennikarzy Pomorskich w Grudziądzu (prezes Teska, sekr. Sobolewski), Związek Zawodowy Literatów Polskich w Warszawie (prezes Kaden Bandrowski, sekr. Kozłowski), Towarzystwo Dziennikarzy Polskich we Lwowie (prezes Łaskownicki, sekr. Hartleb), Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich w Poznaniu (prezes Powiżki, sekr. Herniczek), Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie (prezes Zygmunt Fryling, sekretarz Szenderowicz), Klub Sprawozdawców Parlamentarnych w Warszawie (prezes Hieronim Wierzyński) Polski Klub Literacki (Penclub) w Warszawie (prezes J. Lorentowicz).

Związek Kół Polonistycznych w Warszawie, Związek Dziennikarzy Sportowych w Warszawie (prezes Sikorski), Kół Polonistów Uniwersytetu Stefana Batorego, Dyrekcja Biblioteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie (dyrektor Stef. Rygiel), Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie (dyrektor Ludwik Biernacki sekr. naukowy Tad. Czapelski), Redakcja „Tygodnika Ilustrowanego” w Warszawie, Redakcja „Wieku

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH

Ujednolinitanie form organizacyjnych w rolnictwie.

(Referat wygłoszony przez p. T. Zana, Dyrektora Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego na konferencji rolników w Wilnie w dniu 28 września 1926 r.)

Potrzebą najkrajniejszego organizowania się naszego społeczeństwa nie wymaga specjalnego udowodnienia.

Ład i porządek społeczny pociąga za sobą uporządkowanie się ładu państwa.

Najlichniesz natomiat warstwą ludności naszego państwa jest rolnictwo. Ono stanowi i powinno stanowić fundamentalny element ludności, o który jedynie może się opierać poważnie i trwale struktura podobnego ustroju państwowego, jak ten, który posiadamy.

Co więcej, różne klasy i kategorie obywateli mają rozmaite wartości moralną i etyczną ze względu na swój rodzaj zajęcia i swoje położenie społeczne. Nie ulega wątpliwości, że w dotychczasowych warunkach społecznych, cała ludność przeżywa powszechne przeszacowanie pojęć. Szuka się drogi wyjścia z panującego zamętu ogółu, pragnie usilnie stabilizacji tak zwanej *umowy społecznej*, która umożliwiła równowagę i spokojne oddanie się pracy o byt powszedni.

Poważnie sili jednak temu na przeszkodzie załamanie się zasad i uczciwości publicznej, na których opierała się dotąd powszechna struktura społeczna.

Ludność rolnicza niejednokrotnie pomawiana bywała przez elementy radykalne o zacofanie i reakcję w stosunku do ogólnej ewolucji myśli cywilizacyjnej ludzkości. Gdy jednak elementa te, jak np. w Rosji, doprowadziły do zmian i przewrótów, powodując powszechną nęję i zubożenie, gdy w innych ustrojach stworzyły się stan, z którego nie widać drogi wyjścia, ludność zaczyna szukać oparcia właśnie o elementa rolnicze, które zachowały w sobie głębię i pierwotne zasady, mogących dać podstawę odnowienia, a jednak rozumnej, budowie ustroju społecznego, powstałych, lub przeistoczonych po wojnie światowej.

Reasumując powyższe można z całą śmiałością stwierdzić, że współczesna struktura państwa musi się opierać o szerokie warstwy rolnicze, jeżeli to państwo ma swoje istnienie trwałe i mocno rozbić. To też organizacja rolnictwa poza celami sobie właściwymi, tj. praktycznymi, ma niezmiennie szerokie i wielkie znaczenie ogólne: społeczne, polityczne i państwowe. Polityczne — nie w znaczeniu partyjnym, ale w znaczeniu konsolidacji państwowego istnienia Narodu.

Gdy więc otrzymaliśmy wezwanie ze strony organizacji Wileńskich przyjechać z pomocą w uporządkowaniu tej ważnej sprawy na tutejszym terenie, i gdy złożyłem propozycję przedstawicielom naszych pomorskich organizacji zdania sprawy ze stanu organizacyjnego pomorskiego rolnictwa, napotkaliśmy żywą chęć wzięcia udziału w konferencji Wileńskiej, która się wyraziła w obecności na zebraniu przedstawicieli najważniejszych organizacji pomorskich, tj. p. Prezydenta Pomorskiej Izby Rolniczej p.

Następnie wyłania się kapitalne

zagadnienie obrony zawodowej sto warzyszonych rolników w najszerszym tego słowa znaczeniu, — co szczególnie jest ważne wobec płynnych i niestabilnych warunków i norm administracyjnych, społecznych i państwowych, panujących w naszych stosunkach. Równoległe z tem istnieją szerokie potrzeby rolnictwa, mogące być jedynie oparte o ustroje samorządowe, gdyż bez przymusu podatkowego organizacje dobrowolne nie dałyby rady sprostać niektórym tego rodzaju zadaniom.

Wreszcie wszystko powyższe wymaga poważnego czynnika pracy, oparte o biuro sprawne i permanentne, bez działania którego, za pośrednictwem jedynie ofiarności publicznej, żadnego z celów powyższych nie dałoby się osiągnąć w całej pełni. Widzimy więc z powyższego, że prototyp przedwojennego Towarzystwa Rolniczego nie może być brany pod uwagę jako podstawa rozumowania, natomiast może jedynie być uwzględnionym jako jeden z czynników organizacyjnych, któryby mógł być włączonym w całokształt nowych stosunków.

Celem niniejszej konferencji, o ile rozumiemy, jest doskonałe zobrazowanie sobie sytuacji, oraz wytyczenie drogi, po których należałoby dążyć, jak najrychlej i jak najwłaściwiej dojdzie do skojarzenia organizacyjnej pracy społecznej dla dobra i pożytku miejscowego rolnictwa.

Przykłady z życia organizacyjnego Pomorza mogą tu oddać znaczne usługi. Nie dlatego żeby uważać je za wzór niemiłny do naśladowania, podobne bowiem twierdzenie nosiłoby charakter zarozumiałości.

Zawiera również w sobie Pomorze pewne właściwości odrębnej struktury społecznej, które należy mieć na uwadze, przy ocenie krytycznej panujących tam stosunków organizacyjnych.

Na Pomorzu jednak uczyniono już wiele w tym względzie, zaś doświadczenia dają dobre wskazówki, co czynić trzeba, a czego robić nie należy. Poza tem Pomorze dokonało na tym polu posunięć dość śmiałych i zdecydowanych, na które nie zdobyłyby się dotąd inne dzielnice Polski. Ślad warunki pomorskie mogą stanowić pewnego rodzaju interes w ich poznawaniu.

Strukturę organizacyjną Izby Rolniczej, Towarzystwa Rolniczego i Związku Rewizyjnego na Pomorzu, ich zadania i kompetencje, ich wzajemny stosunek, przedstawia Panowie Przedstawiciele tych organizacji tu obecni. Celem natomiast niniejszego referatu jest ogólne ujęcie tych zagadnień, które stoją nierozwiązane przed ogółem polskiego rolnictwa i tamują przez to uzgodnienie się w pracy organizacyjnej, czy to na terenie państwa całego, czy też poszczególnych jego dzielnic.

Z tych zagadnień najważniejszymi są:

- 1) ustalenie podstaw organizacyjnych w ich strukturze wewnętrznej;
- 2) rozstrzygnięcie sprawy celowości lub i Towarzystw Rolniczych;
- 3) określenie zadań, ciążących na organizacjach, (działalność zawodowa);
- 4) ocena ważności aparatu i pracy

i jego struktury i
5) stwierdzenie konieczności jednolitego frontu rolniczego i sposobów osiągnięcia tego celu.
Toteż poszczególnie pozwolę sobie kolejno zagadnienia powyższe poruszyć.

(d c m.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Ułgi w podatkach bezpośrednich.** Celem ułatwienia podatnikom spłaty zaległości podatkowych Ministerstwo Skarbu — na zasadzie art. 4 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku. Dz. Ust. R. P. Nr 73 poz. 721 — wydało do władz skarbowych następujące zarządzenie:

1) Za okres czasu od 1 VII 1926 roku aż do odwołania pobierać od wszystkich nieodroczonech względnie nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych obniżenia kary za zwłokę w wysokości 25% miesięcznie.

2) Za okres czasu do 30 VI 1926 roku włącznie należy liczyć kary za zwłokę w wysokości 3 proc. miesięcznie, pod warunkiem jednak, że pokrycie zaległości nastąpi do dnia 31 października 1926 roku, w przeciwnym razie ulga ta nie będzie stosowana i kary za zwłokę będą liczone za powyższy okres tj. do 30 VI 1926 roku w pełnej wysokości 4 proc. miesięcznie.

Dz 5-go października r. b. w dniu przewiatym po zgonie, o 11-ej godz. przed południem, odbędzie się w klasztorze prawosławnym Św. Trójcy (Ostrobramska 9) nabożeństwo żałobne za spokój duszy świętej pamięci wydawcy gazety «Wileńskie Ułro» b. Generała Lejtnanta

Aleksandra Gawryłowa

o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych: ŻONA.

GIEŁDA WARSZAWSKA

4 października 1926 r.

Dewizy i waluty:

	Trans.	Sprz.	Kupno.
Dolary	8.98	8.99	8.95
Holandajski	361.40	362.30	360.50
London	43.77	43.88	43.65
Nowy-York	9.00	9.02	8.98
Paryż	25.31	25.36	25.27
Praga	26.71	26.72	26.78
Szwajcarski	174.37	174.81	173.94
Wiedeń	127.40	127.72	127.63
Włochy	34.10	34.18	34.2
Belgia	24.51	24.55	24.44
Stokholm	241.35	241.95	241.65

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa 70.50 (w złotych 644)	149.00	151.00
5 pr. pożycz. konw.	47.50	45.50
— proc. listy zast.	—	—
— ziemskie przedw.	38.50	37.00

KRONIKA

WTOREK.

5 Dział

Plac. i Hawy

Jutro

Brunona w.

Wsch. s. o g. 4 m. 21

Zach. s. o g. 6 m. 57

URZĘDOWA.

— (t) **Wyjazd p. Wojewody.** W dniu 3 b. m. wieczorem Wojewoda p. Raczkiewicz w towarzysztwie Inspektora Administracyjnego p. Gnowt (Dziawłowski) oraz Sekretarza Osobistego wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. W urzędowaniu zastępuje go Vice-Wojewoda, p. O. Malinowski.

— (t) **Wizyta Pana Wojewody w porcie lotniczym w Porubanku.** W niedzielę, dnia 3 X o g. 10 rano Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz, w towarzysztwie Prezesa Ligi Obrony Powietrznej Państwa Dyrektora Stanisława Białasa zwiędził port lotniczy na Porubanku, znajdujący się pod zarządem L.O.P.P. Pan Wojewoda szczegółowo zapoznał się z urządzeniami portu oraz stanem hangaru, który obecnie remontowany jest przez Ligę. W czasie zwiedzania portu członkowie Zarządu Ligi informowali Pana Wojewodę o bieżącym stanie prac Wileńskiego Oddziału L.O.P.P., która między innymi w najbliższym czasie przystępuje wzorem roku ubiegłego do zorganizowania kursów lotniczych dla mechaników, (zeszłoroczne kursy zorganizowane przez L.O.P.P. ukończyło 23 osoby). Ponadto staraniem L.O.P.P. prowadzone są przy gimnazjum Lelewela kursy modelarstwa lotniczego dla młodzieży. Rezultatem tej nauki było uzyskanie w zeszłorocznym Wszepolskim Konkursie Modeli lotniczych drugiej nagrody na model aparatu wykonany w Wilnie.

MIEJSKA.

— (o) **Budżet m. Wilna.** Jak się dowiadujemy, przemilczany budżetowy m. Wilna na rok 1927 przesłany będzie do Komisji Finansowej w połowie października. Ocenie Magistrat dostosownie strone formalną budżetu do ostatnich przepisów rozporządzenia min. spraw wewnętrznych. Przy układaniu budżetu Magistrat ma poważne trudności z jego zrównoważeniem wobec tego, iż zgodnie z nową ustawą podatką od lokali wpływy z tego znacznie spadną.

— (x) **Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej przez Min. Spraw Wewn.** Wojewoda wileński zawiadomił w dniu wczorajszym Magistrat, że Min. Spraw Wewn. zatwierdziło uchwałę Rady Miejskiej z dnia 24 sierpnia r. b. w sprawie zmian w budżecie m. Wilna na rok 1926.

Zmiany te dotyczą przeniesienia

kredytów z jednych działów do drugich.

— (x) **Posiedzenie Komisji Technicznej.** We środę dnia 6 października r. b. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji technicznej.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone będą następujące sprawy: 1) sprawa rozrachunku z przedsiębiorcą G. Piotrowskim, 2) kwestia przeprowadzenia kanalizacji na ul. Holenderskiej, 3) sprawy bieżące.

(x) **Prośba o subsydia.** Zarząd Polskiego Białego Krzyża w Wilnie zwrócił się w dniu wczorajszym do Magistratu z prośbą o udzielenie mu subsydjów w formie 50 proc. dochodu z podatku widowiskowego od bileto-ów kinomatografów z owych dni na rzecz Polskiego Białego Krzyża. Zaznaczyć należy, iż obecnie poczynszy od 3 do 9 bm. odbywa się „Tydzień Polsk. Białego Krzyża“.

— (x) **Roboty nad przeprowadzeniem kabla podziemnego.** W związku z przeprowadzeniem prądu zmiennego w mieście, Magistrat m. Wilna w ostatnich dniach rozpoczął w poszczególnych dzielnicach miasta roboty nad założeniem kabla podziemnego.

Roboty te idą szybkim tempem tak, że w najbliższym czasie należy się spodziewać ich zakończenia.

WOJSKOWA.

— (o) **Czas służby w wojsku.** Jak się dowiadujemy, wcielanie rekrutów z poboru zostanie przeprowadzone dwukrotnie, a mianowicie: część zostanie wcielona między 12 a 14 października, reszta zaś z wyjątkiem zaliczonych do nadkontyngentowych między 17 a 10 marca 1927 roku.

Czas służby został ustalony następująco: 1) dla piechoty, 2) dla marynarki, 3) dla służby w artylerii, 4) dla służby w artylerii, 5) dla służby w artylerii, 6) dla służby w artylerii, 7) dla służby w artylerii, 8) dla służby w artylerii, 9) dla służby w artylerii, 10) dla służby w artylerii, 11) dla służby w artylerii, 12) dla służby w artylerii, 13) dla służby w artylerii, 14) dla służby w artylerii, 15) dla służby w artylerii, 16) dla służby w artylerii, 17) dla służby w artylerii, 18) dla służby w artylerii, 19) dla służby w artylerii, 20) dla służby w artylerii, 21) dla służby w artylerii, 22) dla służby w artylerii, 23) dla służby w artylerii, 24) dla służby w artylerii, 25) dla służby w artylerii, 26) dla służby w artylerii, 27) dla służby w artylerii, 28) dla służby w artylerii, 29) dla służby w artylerii, 30) dla służby w artylerii, 31) dla służby w artylerii, 32) dla służby w artylerii, 33) dla służby w artylerii, 34) dla służby w artylerii, 35) dla służby w artylerii, 36) dla służby w artylerii, 37) dla służby w artylerii, 38) dla służby w artylerii, 39) dla służby w artylerii, 40) dla służby w artylerii, 41) dla służby w artylerii, 42) dla służby w artylerii, 43) dla służby w artylerii, 44) dla służby w artylerii, 45) dla służby w artylerii, 46) dla służby w artylerii, 47) dla służby w artylerii, 48) dla służby w artylerii, 49) dla służby w artylerii, 50) dla służby w artylerii, 51) dla służby w artylerii, 52) dla służby w artylerii, 53) dla służby w artylerii, 54) dla służby w artylerii, 55) dla służby w artylerii, 56) dla służby w artylerii, 57) dla służby w artylerii, 58) dla służby w artylerii, 59) dla służby w artylerii, 60) dla służby w artylerii, 61) dla służby w artylerii, 62) dla służby w artylerii, 63) dla służby w artylerii, 64) dla służby w artylerii, 65) dla służby w artylerii, 66) dla służby w artylerii, 67) dla służby w artylerii, 68) dla służby w artylerii, 69) dla służby w artylerii, 70) dla służby w artylerii, 71) dla służby w artylerii, 72) dla służby w artylerii, 73) dla służby w artylerii, 74) dla służby w artylerii, 75) dla służby w artylerii, 76) dla służby w artylerii, 77) dla służby w artylerii, 78) dla służby w artylerii, 79) dla służby w artylerii, 80) dla służby w artylerii, 81) dla służby w artylerii, 82) dla służby w artylerii, 83) dla służby w artylerii, 84) dla służby w artylerii, 85) dla służby w artylerii, 86) dla służby w artylerii, 87) dla służby w artylerii, 88) dla służby w artylerii, 89) dla służby w artylerii, 90) dla służby w artylerii, 91) dla służby w artylerii, 92) dla służby w artylerii, 93) dla służby w artylerii, 94) dla służby w artylerii, 95) dla służby w artylerii, 96) dla służby w artylerii, 97) dla służby w artylerii, 98) dla służby w artylerii, 99) dla służby w artylerii, 100) dla służby w artylerii, 101) dla służby w artylerii, 102) dla służby w artylerii, 103) dla służby w artylerii, 104) dla służby w artylerii, 105) dla służby w artylerii, 106) dla służby w artylerii, 107) dla służby w artylerii, 108) dla służby w artylerii, 109) dla służby w artylerii, 110) dla służby w artylerii, 111) dla służby w artylerii, 112) dla służby w artylerii, 113) dla służby w artylerii, 114) dla służby w artylerii, 115) dla służby w artylerii, 116) dla służby w artylerii, 117) dla służby w artylerii, 118) dla służby w artylerii, 119) dla służby w artylerii, 120) dla służby w artylerii, 121) dla służby w artylerii, 122) dla służby w artylerii, 123) dla służby w artylerii, 124) dla służby w artylerii, 125) dla służby w artylerii, 126) dla służby w artylerii, 127) dla służby w artylerii, 128) dla służby w artylerii, 129) dla służby w artylerii, 130) dla służby w artylerii, 131) dla służby w artylerii, 132) dla służby w artylerii, 133) dla służby w artylerii, 134) dla służby w artylerii, 135) dla służby w artylerii, 136) dla służby w artylerii, 137) dla służby w artylerii, 138) dla służby w artylerii, 139) dla służby w artylerii, 140) dla służby w artylerii, 141) dla służby w artylerii, 142) dla służby w artylerii, 143) dla służby w artylerii, 144) dla służby w artylerii, 145) dla służby w artylerii, 146) dla służby w artylerii, 147) dla służby w artylerii, 148) dla służby w artylerii, 149) dla służby w artylerii, 150) dla służby w artylerii, 151) dla służby w artylerii, 152) dla służby w artylerii, 153) dla służby w artylerii, 154) dla służby w artylerii, 155) dla służby w artylerii, 156) dla służby w artylerii, 157) dla służby w artylerii, 158) dla służby w artylerii, 159) dla służby w artylerii, 160) dla służby w artylerii, 161) dla służby w artylerii, 162) dla służby w artylerii, 163) dla służby w artylerii, 164) dla służby w artylerii, 165) dla służby w artylerii, 166) dla służby w artylerii, 167) dla służby w artylerii, 168) dla służby w artylerii, 169) dla służby w artylerii, 170) dla służby w artylerii, 171) dla służby w artylerii, 172) dla służby w artylerii, 173) dla służby w artylerii, 174) dla służby w artylerii, 175) dla służby w artylerii, 176) dla służby w artylerii, 177) dla służby w artylerii, 178) dla służby w artylerii, 179) dla służby w artylerii, 180) dla służby w artylerii, 181) dla służby w artylerii, 182) dla służby w artylerii, 183) dla służby w artylerii, 184) dla służby w artylerii, 185) dla służby w artylerii, 186) dla służby w artylerii, 187) dla służby w artylerii, 188) dla służby w artylerii, 189) dla służby w artylerii, 190) dla służby w artylerii, 191) dla służby w artylerii, 192) dla służby w artylerii, 193) dla służby w artylerii, 194) dla służby w artylerii, 195) dla służby w artylerii, 196) dla służby w artylerii, 197) dla służby w artylerii, 198) dla służby w artylerii, 199) dla służby w artylerii, 200) dla służby w artylerii, 201) dla służby w artylerii, 202) dla służby w artylerii, 203) dla służby w artylerii, 204) dla służby w artylerii, 205) dla służby w artylerii, 206) dla służby w artylerii, 207) dla służby w artylerii, 208) dla służby w artylerii, 209) dla służby w artylerii, 210) dla służby w artylerii, 211) dla służby w artylerii, 212) dla służby w artylerii, 213) dla służby w artylerii, 214) dla służby w artylerii, 215) dla służby w artylerii, 216) dla służby w artylerii, 217) dla służby w artylerii, 218) dla służby w artylerii, 219) dla służby w artylerii, 220) dla służby w artylerii, 221) dla służby w artylerii, 222) dla służby w artylerii, 223) dla służby w artylerii, 224) dla służby w artylerii, 225) dla służby w artylerii, 226) dla służby w artylerii, 227) dla służby w artylerii, 228) dla służby w artylerii, 229) dla służby w artylerii, 230) dla służby w artylerii, 231) dla służby w artylerii, 232) dla służby w artylerii, 233) dla służby w artylerii, 234) dla służby w artylerii, 235) dla służby w artylerii, 236) dla służby w artylerii, 237) dla służby w artylerii, 238) dla służby w artylerii, 239) dla służby w artylerii, 240) dla służby w artylerii, 241) dla służby w artylerii, 242) dla służby w artylerii, 243) dla służby w artylerii, 244) dla służby w artylerii, 245) dla służby w artylerii, 246) dla służby w artylerii, 247) dla służby w artylerii, 248) dla służby w artylerii, 249) dla służby w artylerii, 250) dla służby w artylerii, 251) dla służby w artylerii, 252) dla służby w artylerii, 253) dla służby w artylerii, 254) dla służby w artylerii, 255) dla służby w artylerii, 256) dla służby w artylerii, 257) dla służby w artylerii, 258) dla służby w artylerii, 259) dla służby w artylerii, 260) dla służby w artylerii, 261) dla służby w artylerii, 262) dla służby w artylerii, 263) dla służby w artylerii, 264) dla służby w artylerii, 265) dla służby w artylerii, 266) dla służby w artylerii, 267) dla służby w artylerii, 268) dla służby w artylerii, 269) dla służby w artylerii, 270) dla służby w artylerii, 271) dla służby w artylerii, 272) dla służby w artylerii, 273) dla służby w artylerii, 274) dla służby w artylerii, 275) dla służby w artylerii, 276) dla służby w artylerii, 277) dla służby w artylerii, 278) dla służby w artylerii, 279) dla służby w artylerii, 280) dla służby w artylerii, 281) dla służby w artylerii, 282) dla służby w artylerii, 283) dla służby w artylerii, 284) dla służby w artylerii, 285) dla służby w artylerii, 286) dla służby w artylerii, 287) dla służby w artylerii, 288) dla służby w artylerii, 289) dla służby w artylerii, 290) dla służby w artylerii, 291) dla służby w artylerii, 292) dla służby w artylerii, 293) dla służby w artylerii, 294) dla służby w artylerii, 295) dla służby w artylerii, 296) dla służby w artylerii, 297) dla służby w artylerii, 298) dla służby w artylerii, 299) dla służby w artylerii, 300) dla służby w artylerii, 301) dla służby w artylerii, 302) dla służby w artylerii, 303) dla służby w artylerii, 304) dla służby w artylerii, 305) dla służby w artylerii, 306) dla służby w artylerii, 307) dla służby w artylerii, 308) dla służby w artylerii, 309) dla służby w artylerii, 310) dla służby w artylerii, 311) dla służby w artylerii, 312) dla służby w artylerii, 313) dla służby w artylerii, 314) dla służby w artylerii, 315) dla służby w artylerii, 316) dla służby w artylerii, 317) dla służby w artylerii, 318) dla służby w artylerii, 319) dla służby w artylerii, 320) dla służby w artylerii, 321) dla służby w artylerii, 322) dla służby w artylerii, 323) dla służby w artylerii, 324) dla służby w artylerii, 325) dla służby w artylerii, 326) dla służby w artylerii, 327) dla służby w artylerii, 328) dla służby w artylerii, 329) dla służby w artylerii, 330) dla służby w artylerii, 331) dla służby w artylerii, 332) dla służby w artylerii, 333) dla służby w artylerii, 334) dla służby w artylerii, 335) dla służby w artylerii, 336) dla służby w artylerii, 337) dla służby w artylerii, 338) dla służby w artylerii, 339) dla służby w artylerii, 340) dla służby w artylerii, 341) dla służby w artylerii, 342) dla służby w artylerii, 343) dla służby w artylerii, 344) dla służby w artylerii, 345) dla służby w artylerii, 346) dla służby w artylerii, 347) dla służby w artylerii, 348) dla służby w artylerii, 349) dla służby w artylerii, 350) dla służby w artylerii, 351) dla służby w artylerii, 352) dla służby w artylerii, 353) dla służby w artylerii, 354) dla służby w artylerii, 355) dla służby w artylerii, 356) dla służby w artylerii, 357) dla służby w artylerii, 358) dla służby w artylerii, 359) dla służby w artylerii, 360) dla służby w artylerii, 361) dla służby w artylerii, 362) dla służby w artylerii, 363) dla służby w artylerii, 364) dla służby w artylerii, 365) dla służby w artylerii, 366) dla służby w artylerii, 367) dla służby w artylerii, 368) dla służby w artylerii, 369) dla służby w artylerii, 370) dla służby w artylerii, 371) dla służby w artylerii, 372) dla służby w artylerii, 373) dla służby w artylerii, 374) dla służby w artylerii, 375) dla służby w artylerii, 376) dla służby w artylerii, 377) dla służby w artylerii, 378) dla służby w artylerii, 379) dla służby w artylerii, 380) dla służby w artylerii, 381) dla służby w artylerii, 382) dla służby w artylerii, 383) dla służby w artylerii, 384) dla służby w artylerii, 385) dla służby w artylerii, 386) dla służby w artylerii, 387) dla służby w artylerii, 388) dla służby w artylerii, 389) dla służby w artylerii, 390) dla służby w artylerii, 391) dla służby w artylerii, 392) dla służby w artylerii, 393) dla służby w artylerii, 394) dla służby w artylerii, 395) dla służby w artylerii, 396) dla służby w artylerii, 397) dla służby w artylerii, 398) dla służby w artylerii, 399) dla służby w artylerii, 400) dla służby w artylerii, 401) dla służby w artylerii, 402) dla służby w artylerii, 403) dla służby w artylerii, 404) dla służby w artylerii, 405) dla służby w artylerii, 406) dla służby w artylerii, 407) dla służby w artylerii, 408) dla służby w artylerii, 409) dla służby w artylerii, 410) dla służby w artylerii, 411) dla służby w artylerii, 412) dla służby w artylerii, 413) dla służby w artylerii, 414) dla służby w artylerii, 415) dla służby w artylerii, 416) dla służby w artylerii, 417) dla służby w artylerii, 418) dla służby w artylerii, 419) dla służby w artylerii, 420) dla służby w artylerii, 421) dla służby w artylerii, 422) dla służby w artylerii, 423) dla służby w artylerii, 424) dla służby w artylerii, 425) dla służby w artylerii, 426) dla służby w artylerii, 427) dla służby w artylerii, 428) dla służby w artylerii, 429) dla służby w artylerii, 430) dla służby w artylerii, 431) dla służby w artylerii, 432) dla służby w artylerii, 433) dla służby w artylerii, 434) dla służby w artylerii, 435) dla służby w artylerii, 436) dla służby w artylerii, 437) dla służby w artylerii, 438) dla służby w artylerii, 439) dla służby w artylerii, 440) dla służby w artylerii, 441) dla służby w artylerii, 442) dla służby w artylerii, 443) dla służby w artylerii, 444) dla służby w artylerii, 445) dla służby w artylerii, 446) dla służby w artylerii, 447) dla służby w artylerii, 448) dla służby w artylerii, 449) dla służby w artylerii, 450) dla służby w artylerii, 451) dla służby w artylerii, 452) dla służby w artylerii, 453) dla służby w artylerii, 454) dla służby w artylerii, 455) dla służby w artylerii, 456) dla służby w artylerii, 457) dla służby w artylerii, 458) dla służby w artylerii, 459) dla służby w artylerii, 460) dla służby w artylerii, 461) dla służby w artylerii, 462) dla służby w artylerii, 463) dla służby w artylerii, 464) dla służby w artylerii, 465) dla służby w artylerii, 466) dla służby w artylerii, 467) dla służby w artylerii, 468) dla służby w artylerii, 469) dla służby w artylerii, 470) dla służby w artylerii, 471) dla służby w artylerii, 472) dla służby w artylerii, 473) dla służby w artylerii, 474) dla służby w artylerii, 475) dla służby w artylerii, 476) dla służby w artylerii, 477) dla służby w artylerii, 478) dla służby w artylerii, 479) dla służby w artylerii, 480) dla służby w artylerii, 481) dla służby w artylerii, 482) dla służby w artylerii, 483) dla służby w artylerii, 484) dla służby w

